



Od 1 czerwca funkcję komendanta gliwickiej Straży Miejskiej pełnić będzie Janusz Bismor, obecnie szef rybnickich strażników. To za jego „kadencji“ w Rybniku powstała nowoczesna siedziba Straży Miejskiej, specjalne rejestratory na skrzyżowaniach pilnują, żeby samochody nie przejeżdżały na czerwonym świetle, a funkcjonariusze noszą przy sobie kamerki. Nowego komendanta pytamy m.in. o to, dlaczego postanowił zmienić pracę i jak pod jego rządami będzie funkcjonować gliwicka jednostka.

”Strażnik musi umieć

Katarzyna Klimek: *Jest Pan już od pięciu lat komendantem Straży Miejskiej w Rybniku, dlaczego zdecydował się Pan zmienić miejsce pracy na Gliwice?*

Janusz Bismor: Jestem człowiekiem jeszcze młodym, szukam jakiś ciekawszych rozwiązań, lepszej pracy, czegoś nowego. Straż Miejska w Gliwicach jest większa, ma inne zadania, inaczej jest uformowana. Wydaje mi się, że będę mógł się spełnić w pracy w Gliwicach.

K.K.: *Gliwice nie są Panu obce, pracował Pan tu już jakiś czas temu....*

J.B.: Tak, od 2000 roku pracowałem przez dwa lata w Ośrodku Dyspozycyjnym Prezydenta Miasta Gliwice, potem w Centrum Ratownictwa Gliwice. Pracując w ramach służb miejskich miałem okazję korespondować z mieszkańcami, czyli znam te problemy, które wtedy były w mieście. Pewnie wiele się nie zmieniło od tamtego czasu. Potem pracowałem jeszcze w Wydziale Podatków w Urzędzie Miejskim, w kontroli podatkowej.

K.K.: *Czy zdążył Pan już zapoznać się z sytuacją w Gliwicach. Czy będzie Pan chciał coś zmienić w funkcjonowaniu jednostki?*

J.B.: Nie mogę jeszcze powiedzieć, czy będę wprowadzał jakieś zmiany w gliwickiej jednostce, bo jeszcze jej nie znam. Fakt faktem, nie mogę powiedzieć że tamtejszej straży w ogóle nie znam, bo przecież pracowałem kilka lat w Gliwicach. Niektórych ludzi znam, niektórych kojarzę, innych nie. Jeśli chodzi o ewentualne zmiany, to będę wiedział czy i jakie są potrzebne po około trzech miesiącach.

K.K.: *Często jest tak, że Straż Miejska nie może zareagować bo nie ma uprawnień. Czy przydałyby się strażnikom nowe uprawnienia?*

J.B.: Jestem w stałym kontakcie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w tym zakresie, cały czas konsultujemy, co można by było jeszcze poprawić i zrobić w tym zakresie. Proszę zauważyć, że od ostatnich kilku lat pakiet uprawnień strażników rośnie. Jest oczywiście

grupa wykroczeń drogowych, w których czasami warto by mieć uprawnienia do przeprowadzenia interwencji. Trudno jest np. patrzeć na samochód, który jedzie pod prąd lub który wjechał za znak B-2 „zakaz wjazdu”. Strażnik przechodząc w mundurze, reprezentując władzę powinien zareagować, a nie może. Jest sporo rzeczy, które można by poprawić ale to jest proces legislacyjny, który jest dość długi a nie na wszystko Ministerstwo też chce się zgodzić.

K.K.: *A co ze spalaniem śmieci? W Gliwicach Straż Miejska nie ma uprawnień, by kontrolować to, co spalane jest w piecach.*

J.B.: Nie wierzę, że w Gliwicach Straż Miejska nie może interweniować przy spalaniu śmieci! My, w Rybniku mamy już od kilku lat takie uprawnienia. Każdy strażnik ma imienne upoważnienie do przeprowadzenia kontroli na danym terenie. Tych zgłoszeń jest dość dużo, szczególnie jesienią oraz w zimie.

Strażnik w Rybniku ma

uprawnienia, żeby wejść i żądać pokazania pieca, może nawet pobrać próbkę tego, co jest tam spalane.

Jestem bardzo zaskoczony, bo wydawało mi się, że w Gliwicach jest podobnie i działania takie są normą. Dla nas jest to standard. W ostatnich kilku latach zdarzyło się parę takich sytuacji, że mieszkańcy nie chcieli wpuścić strażnika na posesję i teraz toczą się postępowania karne wobec tych osób.

K.K.: *Na co, Pana zdaniem, strażnicy miejscy powinni w swojej pracy zwracać uwagę najbardziej?*

J.B.: Jakbyśmy reagowali na wszystko, to patrol nie wyjechałby dalej niż na kilometr, są jednak takie sytuacje, które szczególnie zasługują na napiętnowanie. My w Polsce nie

R E K L A M A

M E B L E
BODZIO
www.bodzio.pl

kolor: brąz (welur)

Narożnik „Karmen” 1545,-
Fotel „Karmen” 589,-

Kuchnia „Ola” 2708,-
kolor: bordo/cappuccino (wysoki połysk)

Zapraszamy
Gliwice ul. Pszczyńska 117 (obok stacji Shell), tel. (32) 230-63-05
Zabrze ul. Nawrata 14 (boczna ul. Piłsudskiego), tel. (32) 376-32-51
Zabrze ul. Plutonowego R. Szkubacza (obok M1), tel. (32) 375-00-21

Raty prawdziwe 0% kosztów !